

Orzeł Dębno – Bruk-Bet II Nieciecza (2-0)

Marek Przeklasa, trener Orła:

- Nie ukrywam, że denerwowałem się przed inauguracyjnym meczem w piątej lidze. Pojedynek od początku ułożył się jednak po naszej myśli, szybko strzelona bramka oraz chwilę później następna, pozwoliły nam na kontrolowanie wydarzeń na boisku. Zaniepokoiła mnie troszkę nasza postawa w drugiej połowie, gdy zupełnie niepotrzebnie oddaliśmy pole rywalom. Poprzez naszą postawę goście wypracowali sobie wtedy kilka dobrych sytuacji strzeleckich i możemy być szczęśliwi, że żadnej z nich nie wykorzystali. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że nasze kontry też były wtedy bardzo groźne i spokojnie mogły się zakończyć podwyższeniem wyniku. Uważam, że jak na pierwszy mecz sezonu piłkarze obu drużyn zaprezentowali bardzo przyzwoity poziom. Z obu stron sporo było akcji ofensywnych, kibice powinni być więc zadowoleni. Nas najbardziej cieszy wygrana, która mam nadzieję będzie dobrym prognostykiem przed kolejnymi meczami.

Janusz Głowacki, szkoleniowiec Bruk-Betu II:

- Zdecydowanie zabrakło nam skuteczności. Tych elementów, które wykonujemy na treningach zawodnicy tym razem nie potrafili zastosować w meczu. Inna sprawa, że brakowało nam szczęścia i nieco precyzji, gdyż sytuacji bramkowych mieliśmy sporo, jednak zespół gospodarzy dwukrotnie od utraty gola uratował słupek i raz poprzeczka. Pewnym usprawiedliwieniem dla zespołu może być fakt, że był to dopiero nasz pierwszy mecz w piątej lidze, zawodnicy zobaczyli więc jaka jest różnica między grą w klasie okręgowej i w piątej lidze. W naszej drużynie bardzo dobrze zaprezentował się Mariusz Kostek, który potwierdził doskonale opanowanie piłki, zbyt dużo grał może indywidualnie, widać jednak, że chciał pomóc zespołowi. Nieco poniżej swoich możliwości zaprezentował się natomiast Piotr Kot, który miał małą przerwę w treningach, jego powrót do wysokiej dyspozycji jest jednak tylko kwestią czasu. Spory wpływ na postawę zespołu miało także zderzenie się głowami Tomasza Mikosia z zawodnikiem gospodarzy. W przerwie zawodnicy byli bardzo przygnębieni tym wypadkiem. Na szczęście po pierwszych badaniach w szpitalu okazało się, że stan zdrowia Tomka się nieco poprawił z czego bardzo się wszyscy cieszymy. **(PIET)**